

Focal reprezentuje w tym teście grupę producentów kolumn, którzy kilka lat temu uświadomili sobie i innym, że ich głośnikowa specjalizacja jest całkiem dobrym punktem wyjścia do projektowania i produkowania słuchawek. To dziedziny pokrewne, chociaż z całą pewnością mające swoje własne tajemnice, które jednak firmy głośnikowe zdają się szybko odkrywać.



**W** aktualnej ofercie Focala jest już dziewięć pozycji. Nie jest to jeszcze tak obszerny katalog jak u Audio-Techniki czy Sennheisera, ale znajdziemy tu „coś” w każdej kategorii, oprócz najniższych przedziałów cenowych, w które Focal się nie zapuszcza (zresztą podobnie, jak Bowers).

*Listen Wireless* to bezprzewodowa odmiana modelu *Listen*, czyli jeden z dwóch „bezkablowych” modeli Focala. Jest w *Listen Wireless* właściwie wszystko, co już w modelu *Spirit* – pierwszych słuchawkach Focala – zdefiniowało styl marki: przede wszystkim owalne, charakterystyczne muszle z kontrastowym, czerwonym materiałem wewnątrz. Za czerwonymi siateczkami kryją się 40-mm przetworniki z membranami tytanowo-mylarowymi. *Listen Wireless* są wykonane w większości z tworzyw, co może nie pretenduje do osiągnięcia statusu produktu luksusowego, ale pozwala użytkownikowi, aby wyginał (w ramach rozsądku) pałąk – zarówno wtedy, gdy chce go dopasować do głowy, jak i całkiem przypadkiem. Wcale nierzadko ktoś na naszą torbę (ze słuchawkami w środku) nadeptnie lub na niej usiądzie.

W pałąk wbudowano typowy mechanizm rozsuwający współpracujące części – jest także przegub „łamiący”, umożliwiający złożenie słuchawek. Mimo dużych rozmiarów poszczególnych sekcji, działa to całkiem sprawnie. Pałąk jest szeroki i dość gruby,

## Focal Listen Wireless

od wewnątrz wykończony elastyczną listwą. Większość elementów jest matowa, ale muszle są błyszczące, grube poduszki wykonano z syntetycznej skóry, na nich spoczywa zadanie pasywnego tłumienia hałasów. Słuchawki dość mocno ściskają głowę, więc zadanie zostało wykonane, a słuchawki trzymają się doskonale, chociaż trochę kosztem komfortu. Wiem jednak, że relacje na ten temat są bardzo różne, a dopasowanie słuchawek jest kwestią indywidualną, więc zwłaszcza w przypadku tego modelu, najlepszym sposobem jest samodzielne ustalenie, czy nam z *Listen* będzie „po drodze”.

Na pierścieniu oddzielającym poduszki od tylnej obudowy muszli ulokowano przyciski sterujące oraz mikrofon (a właściwie dwa mikrofony). Regulacja głośności oraz sterowanie odtwarzaniem (odbieranie rozmów) odbywa się niemal identycznymi klawiszami; początkowo ciężko się w tym połąpać, trzeba zapamiętać, gdzie dany przycisk się znajduje. Do ładowania służy port USB.

Ważnym zagadnieniem były także rozmowy telefoniczne: zainstalowano dwa mikrofony, które wraz z elektroniką mają zapewniać najwyższą jakość.

Impedancja (podłączenie pasywne) wynosi 32 Ω – to typowa wartość dla urządzeń mobilnych. Tryb bezprzewodowy oznacza oczywiście standard Bluetooth, w nowej odmianie 4.1, do kodowania dźwięku użyto popularnego formatu aptX.



Przyciski sterujące ustawiono w jednym rzędzie, mają identyczny kształt i subtelne oznaczenia.



Czerwone siateczki są charakterystyczne dla słuchawek Focala.

### Kabel do luksusowego lamusa

Firmy produkujące słuchawki coraz częściej proponują konstrukcje bezprzewodowe. Jest to wynikiem oczywistych potrzeb klientów i nowych możliwości technicznych. Uwolnienie się od kabla to przecież marzenie chyba wszystkich użytkowników i w przyszłości rozwiązanie tak oczywiste, jak dzisiaj telefony... które kiedyś też były „uwiązane”. Nie jest to kaprys estetyczny, taki jak wyeliminowanie kabli łączących urządzenia systemu stacjonarnego, lecz sprawa podstawowej wygody, zarówno w domu, jak i na spacerze. Dlatego rynek słuchawek bezprzewodowych szybko rośnie, a według niektórych statystyk ma już ponad 50 procent udziałów. Kilkanaście lat temu przygotowanie kon-

strukcji bezprzewodowych było zadaniem zarezerwowanym dla najlepszych specjalistów, którzy oprócz samych słuchawek musieli opracować jeszcze system bezprzewodowej transmisji, opartej na własnym nadajniku oraz odbiorniku, a brzmieniowe efekty i tak były marne. Dzisiaj moduły odbiorników Bluetooth są standardem dostępnym dla wszystkich. Rozwój techniki i coraz niższe koszty produkcji sprawiają, że niedługo przewodowe słuchawki zaczną odchodzić do lamusa albo w najlepszym przypadku (dla nich i dla nas) – do audiofilskiej niszy, bo jednak zawsze najlepsza transmisja będzie wymagała kabla. Modele przewodowe staną się więc, paradoksalnie, produktem luksusowym.

## ODSŁUCH

*Listen Wireless* prezentują jedno z najbardziej odważnych i otwartych brzmień w teście. Tym razem rozpoczęłam od konfiguracji przewodowej, a powód był ku temu prozaiczny – akumulator wskazywał poziom bliski zeru. Żywość, wręcz żywiołowość, jest fantastyczna, czasami bliska ostrości, lecz nieupadająca w metaliczną monotonię. *Listen Wireless* nie są oczywiście sposobem na ocieplenie i zaokrąglenie, jednak ich siła i muzyczna wiarygodność wynika z soczystości i blasku, a nie mechanicznego pokazywania informacji. Nawet lekkie podkreślenie „wyższego środka”, czy choćby jego liniowe prowadzenie, często prowadzi do natarczywości, której tutaj nie można całkowicie wykluczyć – zależy to od wrażliwości i interpretacji słuchacza – jednak na tle innych tego typu brzmień, *Listen Wireless* najmniej męczą, a najbardziej angażują. Na mocną prezentację średnicy wpływają ogólne proporcje – bas jest krótki, punktowy, też pokazuje dużo dźwięków, lecz jego rola jest raczej towarzysząca niż prowadząca. Z dobrymi nagraniami będzie tak, jak napisałam powyżej; ze słabszymi już gorzej. Wciąż będzie dużo emocji, ale *Focale* nie zatrzymają brudów i szorstkości. Dużo zależy od wysokich tonów, które tylko czekają na okazję, aby błysnąć, choćby wyciągając na wierzch sybilanty z wokali – mają w charakterystyce większe udziały niż bas, więc jeżeli w tę samą stronę idzie samo nagranie, robi się ekscentrycznie.

W trybie bezprzewodowym dźwięk wyraźnie „siada”, staje się mniej rozdzielczy, co czasami może nawet pomóc... ale nie dorabiamy teorii do praktyki – to słuchawki, których prawdziwą jakość i charakter słyszymy przy zastosowaniu kabla. *Wireless* to tylko dodatek do *Listen*.

### LISTEN WIRELESS

CENA: 1150 zł

DYSTRYBUTOR: FCNE  
[www.fcne.pl](http://www.fcne.pl)

#### WYKONANIE

Charakterystyczne, firmowe wzornictwo, kontrastowe łączenie elementów matowych i błyszczących. Tworzywa, ale dobrej jakości.

#### FUNKcjONALNOŚĆ

Mocnym uściskiem świetnie trzymają się na głowie i zapewniają bardzo dobrą pasywną izolację od hałasu. Przyciski na krawędzi muszli słabo zróżnicowane, obsługa wymaga wprawy. Parowanie zbliżeniowe NFC.

#### BRZMIENIE

Czyste, jasne, detaliczne, z wartkim, krótkim basem. Soczystość i przejrzystość wybitna w trybie przewodowym, transmisja bezprzewodowa wyraźnie redukuje osiągi.

Typ:	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]:	300
Impedancja [ $\Omega$ ]	32 (wejście analogowe)
Długość przewodu [m]	1,2
Podłączenie przewodowe	analogowe 3,5 mm
Bluetooth	4.1
Kodeki BT	aptX, SBC
NFC	tak
Funkcje	sterowanie odtwarzaczem/ mikrofon do rozmów
Aktywna redukcja hałasów	nie
Czas pracy [godz.]	20
Inne	etui transportowe

*Choć Listen Wireless wydają się duże i pękate, to można je skutecznie złożyć*

